



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

X kadencja

# Zapis stenograficzny

z posiedzenia  
Komisji Kultury  
i Środków Przekazu (84.)

29 sierpnia 2023 r.

Porządek obrad:

1. Opinia komisji w sprawie wniosku JE Ambasadora Republiki Peru w Polsce, Pana Huberta Wielanda Conroya o zorganizowanie w Senacie wystawy „100 lat polsko-peruwiańskich stosunków dyplomatycznych”.
2. Sprawozdanie z działalności Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej X kadencji.
3. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca  
Barbara Zdrojevska)

PRZEWODNICZĄCA  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Szanowni Państwo, witam wszystkich serdecznie.

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu, dzisiaj dosyć wyjątkowe, bo prawdopodobnie ostatnie, chyba że będzie jakaś niespodzianka.

Dzisiaj przyjmujemy też sprawozdanie z działalności Komisji Kultury i Środków Przekazu X kadencji.

Mamy dzisiaj w porządku obrad 2 punkty. W pierwszym punkcie jest opinia komisji w sprawie wniosku JE Ambasadora Republiki Peru w Polsce, Pana Huberta Wielanda Conroya o zorganizowanie w Senacie wystawy „100 lat polsko-peruwiańskich stosunków dyplomatycznych”. W drugim punkcie jest sprawozdanie z działalności Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej X kadencji.

Czy są jakieś uwagi do porządku obrad? Nie ma.

W takim razie pozwolę sobie przystąpić do punktu pierwszego.

Witam serdecznie naszą panią dyrektor Agatę Karwowską-Sokołowską.

Proszę o przedstawienie wniosku w sprawie wystawy.

DYREKTOR BIURA ANALIZ,  
DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI  
W KANCELARII SENATU  
**AGATA KARWOWSKA-SOKOŁOWSKA**

Dzień dobry.

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Dzień dobry wszystkim państwu.

Pan ambasador Peru złożył na ręce pana marszałka Grodzkiego wniosek z prośbą o wyrażenie zgody na zorganizowanie wystawy, która miałaby pokazać w setną rocznicę nawiązania polsko-peruwiańskich stosunków dyplomatycznych, jakie były początki tych relacji i w jaki sposób został uczczony wkład Polaków w rozwój Peru.

Planowane jest pokazanie 22 plasz. Miałyby one być przedstawione na żyłkowym systemie wystawowym, a pojedyncze artefakty będą przedstawione w gablotach.

To, co trafiło na ręce państwa senatorów, to opinia techniczna z biura analiz, z której wynika, że proponowanym terminem otwarcia wystawy jest 6 września. Wystawa byłaby prezentowana od 6 do 20 września w holu na parterze.

W tym samym czasie na pierwszym piętrze będzie wystawa, która będzie jutro otwarta przez pana marszałka, poświęcona pani Jadwidze Zamoyskiej. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCA  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję.

Czy są jakieś pytania?

Pan marszałek Borusewicz.

Proszę bardzo.

(*Senator Bogdan Borusewicz*: Chciałbym zabrać głos.)

Proszę bardzo.

SENATOR  
**BOGDAN BORUSEWICZ**

Jestem przeciwny temu, żebyśmy się zamieniali w biuro wystaw ambasad. Jestem przeciwny

temu wnioskowi. Nie dlatego, że uważam, że stosunki polsko-peruwiańskie nie są ważne. No, może nie są najważniejsze – oczywiście trzeba o tym pamiętać – ale mamy ponad sto ambasad i to jest drugi taki wniosek, po wniosku ambasady Portugalii. Ten wniosek dotyczący wystawy w stulecie stosunków dyplomatycznych Polski i Portugalii rozpatrzyliśmy gdzieś 1,5 miesiąca temu. Ja uważam, że nie należy dopuszczać do tego, żebyśmy się stali biurem wystawowym ambasad w Warszawie. Dlatego jestem przeciwny temu wnioskowi.

**PRZEWODNICZĄCA**  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.  
Pan przewodniczący Fedorowicz.  
Proszę bardzo.

**SENATOR**  
**JERZY FEDOROWICZ**

Pani Przewodnicząca, ja podzielam pogląd pana marszałka Borusewicz. Problem polega tylko na tym, że jeżeli to już trafiło do Senatu i uzyskało akceptację biura, to będzie bardzo przykra sytuacja dyplomatyczna. Ja proponuję, żeby to stanowisko, które zajął pan senator Borusewicz, przyjąć odnośnie do działania Senatu na przyszłość. Czyli że Senat organizuje wystawy wyłącznie związane z Polską sztuką czy z polskimi uroczystościami. Wtedy unikniemy takiego dyplomatycznego zgrzytu. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCA**  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję.  
Jeszcze pan senator Jackowski, pan przewodniczący. Bardzo proszę o krótkie zabieranie głosu, bo, jak myślę, będziemy mieli dosyć podobne wnioski.  
Bardzo proszę.

**SENATOR**  
**JAN MARIA JACKOWSKI**

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!  
Ja podzielam pogląd pana senatora przewodniczącego Fedorowicza. Wydaje mi się, że w tej

sytuacji – skoro pismo już wpłynęło i były podjęte jakieś tam ustalenia – odmowa przez naszą komisję, i to jeszcze na koniec kadencji, nie robiłaby dobrego wrażenia.

Być może – zwracam się do pana marszałka Borusewicz – w przyszłej kadencji będzie można uczulić Prezydium Senatu, żeby po prostu takie wnioski nie wpływały czy żeby po prostu delikatnie sugerować, że Senat od tego nie jest. Wtedy moim zdaniem byłoby to konstruktywne rozwiązanie sytuacji.

Ale skoro już ten wniosek wpłynął, to byłoby to odebrane... No, było tyle różnych wystaw. Dlaczego akurat Peru? Co my mamy do Peru? Ja się nie znam na polityce z tamtych rejonów świata, więc nawet nie wiem, jakie są relacje polsko-peruwiańskie, ale przypuszczam, że są poprawne i nic takiego specjalnego w tych relacjach wzajemnych się nie dzieje. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA**  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo, bardzo dziękuję.  
I jeszcze pan marszałek.  
(*Senator Bogdan Borusewicz: Jeszcze raz proszę...*)  
Proszę bardzo, oczywiście.  
(*Brak nagrania*)

**SENATOR**  
**BOGDAN BORUSEWICZ**

...Zniekształcił moją wypowiedź – ale nie pan, tylko pan senator Fedorowicz.

Ja byłbym przeciwny ustaleniu, że tylko polska sztuka i polskie teatry mogłyby zasługiwać na uwagę komisji. Uważam jednak, że nie jest dobra sytuacja, że ambasady będą nam przysyłać kolejne wnioski o wystawę. Trzeba oczywiście szukać... Jeżeli chcemy przypomnieć kontakty z tamtym regionem świata, to można przecież zrobić uchwałę czy wystawę o Ignacym Domeyce, który budował kolej w Chile i w całym tym regionie jest bardzo znany, bardzo zasłużony. Wyemigrował po powstaniu listopadowym. I tego typu rzeczy trzeba szukać, a nie realizować wystawy, które będą nam przysyłać ambasady.

Chińska nam przyśle na 50-lecie umowy polsko-chińskiej... I co? No, po kolejnych wystawach

trudno będzie odmówić Chińczykom, w końcu to jest 1/3 ludności świata. Nie. Zwracam uwagę, że wchodzimy w taki kanał, w który nie powinniśmy wchodzić. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA**  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.  
Pan senator Hamerski.  
Proszę bardzo.

**SENATOR**  
**JAN HAMERSKI**

Zgadzam się ze wszystkimi moimi przedmówcami, ale jeżeli chodzi o sugestię pana marszałka, to myślę, że dobrze byłoby, gdyby takiej – brzydko to może nazwę – selekcji dokonano, nie wiem, w Prezydium Senatu czy jeszcze gdzieś indziej, nie wiem gdzie. Chodzi o to, żeby uniknąć, wiecie czego, takich jakichś politycznych wydzwzięków.

**SENATOR**  
**BOGDAN BORUSEWICZ**

Tak, tak.

Ale słuchajcie, Szanowni Senatorowie, to nie jest tak, że Senat to przysłała. Tamten wniosek przysłał marszałek. Jak rozumiem, były zobowiązania, więc ja głosowałem za, choć widziałem ten kanał, w który wchodzimy. A teraz ambasada przysłała wniosek i dopiero nasza opinia pójdzie do Prezydium Senatu. Tu jest odwrotnie, bo to nie prezydium przysłała. Bo jak prezydium przysłało albo marszałek, to są jakieś zobowiązania, jak rozumiem, tak? Ktoś tam rozmawiał itd. Ale tutaj ambasada przysłała, a my realizujemy.

**PRZEWODNICZĄCA**  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję panu marszałkowi.  
Wydaje mi się, że... Ja nie będę nic dodawać, przypomnę tylko, że wystawa dotyczy stulecia polsko-peruwiańskich stosunków dyplomatycznych.

Chciałabym też powiedzieć, że bardzo ważne są uwagi pana marszałka, ale ja traktuję je jako uwagi na przyszłość i pozwolę sobie postawić pozytywny wniosek w tej sprawie.

Zwracam się do senatorów: kto jest za pozytywną opinią dla zorganizowania w Senacie wystawy „100 lat polsko-peruwiańskich stosunków dyplomatycznych”?

A jednocześnie obiecuję – bo mam nadzieję, że jeszcze w tym gronie będziemy pracowali w komisji kultury, czego panom senatorom serdecznie życzę – że wrócimy do tej sprawy w kolejnej kadencji.

Kto jest za pozytywną opinią dla tego wniosku?

Kto jest przeciw? (1)

Nikt się nie wstrzymał.

4 głosy za.

Tak że będzie pan marszałek mógł na posiedzeniu prezydium powiedzieć o tym, nie odnosząc się do tej konkretnej sprawy, że w dużej części podzielamy te wszystkie uwagi pana marszałka.

Szanowni Państwo, zanim przejdziemy do punktu drugiego, chciałabym jeszcze szybcutko poprosić panią dyrektor, korzystając z jej obecności... Bo mamy jakiś taki nasz mały sukces. To znaczy po wielu dyskusjach itd. udało się nam doprowadzić do zmiany zarządzenia pana marszałka. I będzie zmiana w sprawie organizowania wystaw w budynku Senatu. Prosiłabym tylko o przedstawienie tych najważniejszych zmian, które są zgodne z naszymi postulatami, wielokrotnie przedstawianymi na posiedzeniach komisji.

Bardzo proszę.

**DYREKTOR BIURA ANALIZ,**  
**DOKUMENTACJI I KORESPONDENCJI**  
**W KANCELARII SENATU**  
**AGATA KARWOWSKA-SOKOŁOWSKA**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Ten projekt zmieniający zarządzenie marszałka, jeśli chodzi o organizację wystaw, to jest pochodna właśnie głosów państwa senatorów pojawiających się niejednokrotnie na tych posiedzeniach komisji, na których stawały wnioski o organizację różnego rodzaju wystaw w gmachu Senatu.

Najistotniejsza zmiana polega na tym, żeby w tym zarządzeniu wpisać coś, co ja nazywam

takimi normami generalnymi, które w sposób celowy zostały wpisane jako niedookreślone. To jest przepis mówiący o tym, że wystawa, która ma być prezentowana w Senacie, powinna reprezentować walor uniwersalny, powinna mieć wysoki poziom merytoryczny i artystyczny. Tego wcześniej w tym zarządzeniu nie było. Wydaje mi się, że to jest taki ogólny przepis, który będzie punktem zaczepienia i punktem wyjścia dla komisji, która przecież ma decydujący głos i opiniuje wpływające do Senatu wnioski o organizację wystaw. Tak że myślę, że to jest ta najistotniejsza zmiana.

A podążając tokiem dzisiejszej dyskusji, czy ambasady powinny mieć możliwość zgłaszania wniosków do marszałka Senatu, czy nie, chcę wspomnieć, że w tym zarządzeniu ambasady są wprost wymienione jako podmioty uprawnione do występowania z tego rodzaju wnioskami. A więc gdyby była taka wola po stronie komisji, po stronie państwa senatorów, to również w tym zakresie można by było pomyśleć o zmianie tego zarządzenia.

A to, co jest najistotniejsze na gruncie tego zarządzenia, to absolutnie wiodąca rola komisji, bo to komisja kultury jako kompetentna w tym zakresie wypowiada się i przedstawia opinię prezydium, czy dana wystawa powinna być pokazywana w gmachu Senatu, czy też nie. Dziękuję bardzo,

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Tak. Bardzo dziękuję.

Mnie się wydaje, że wprowadzenie tego punktu pomoże nam się odnosić do wielu kwestii, bo nie mieliśmy podstawy do tego, żeby się bezpośrednio odnosić. Ale przede wszystkim to, czego brakuje – a zabrakło mi tych wymogów odnośnie do biura, bo myśmy chcieli troszkę to scedować na biuro. To znaczy biuro sprawdza wszystkie formalne wymogi, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

I tak będzie, jak rozumiem, Pani Dyrektor. Tak. I za to bardzo dziękujemy.

Oczywiście nie opiniujemy zarządzeń pana marszałka, bo nasza komisja nie ma do tego kompetencji. Możemy się jednak zwrócić z jakimiś uwagami. I myślę, że można będzie do tego wrócić.

Zwracam uwagę, że rzeczywiście, jak pani dyrektor mówiła, został tu wprowadzony zapis – nie na nasz wniosek, tylko przez pana marszałka – że wniosek, o którym mowa, może złożyć... I tutaj są wymienione: komisja senacka, zespół senacki lub parlamentarny, senator, instytucja państwowa, placówka dyplomatyczna obcego państwa. I zwracam uwagę szczególnie panu marszałkowi Borusewiczowi, że to jakby koresponduje z tym, o czym mówiliśmy w poprzednim punkcie. Czyli że tutaj otwieramy szeroko furtkę, a nawet bramę do składania takich wniosków. Uważam, że nie byłoby to dobre, bo tych placówek dyplomatycznych jest bardzo wiele. Niektóre mogą do nas występować nawet z kilkoma propozycjami co do wystaw. Odmowa czy negatywne zaopiniowanie nie zawsze może być stosowne. A więc nie wiem, możemy tylko liczyć na pana marszałka Borusewicza, że na posiedzeniu prezydium zwróci uwagę na ten punkt.

*(Senator Bogdan Borusewicz: Ale to jest propozycja czy już...)*

*(Głos z sali: Taki jest zapis.)*

*(Senator Bogdan Borusewicz: Ale czy to jest propozycja, czy...)*

*(Dyrektor Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: To jest projekt, Panie Marszałku.)*

*(Senator Bogdan Borusewicz: Projekt.)*

To jest projekt. Tak.

*(Dyrektor Biura Analiz, Dokumentacji i Korespondencji w Kancelarii Senatu Agata Karwowska-Sokołowska: To jest projekt zmiany zarządzenia.)*

Tak.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Jeżeli można, to ja... Oczywiście ambasady trzeba wykreślić, bo jeżeli już byłyby ambasady, to ja, patrząc na to, sądzę, że trzeba by było mieć opinię MSZ, tak? Także opinię. No, nie wszystkim się należy, tak? To robimy taką piętrową strukturę. Uważam, że w ogóle z wnioskiem o uchwałę, mają prawo występować senatorowie. Kropka. Bo to jest nasze, to jest także nasz budynek, senacki. Czyli nie instytucje państwowe. Tu można się zastanawiać, chociaż jeżeli instytucja państwowa chce, to niech rozmawia

z senatorem. I absolutnie ambasady. Ambasady podobnie – jeżeli jest coś, co trzeba podkreślić, to niech placówka rozmawia z senatorem, a ja-koś się to uzasadni.

I jeszcze jest jedna rzecz, jeżeli chodzi o to rozporządzenie. Ja uważam, że trzeba wprowadzić zapis, że to powinno być... Trudno mi to w tej chwili sformułować. Chodzi o to, że te wystawy to powinny być nowe wystawy, które rozpoczynają... Założmy, jeżeli mają być w Polsce, to powinny rozpoczynać marsz po Polsce z Senatu. A nie wystawa, która już była w kilku miejscach. Ja rozumiem, że każdy z nas ma swój okręg wyborczy i stara się zrobić różne rzeczy dla swojego okręgu, więc, że tak powiem, przynosi taką wystawę, ale potem nieskoro nam jest powiedzieć koleżance czy koledze: „Słuchaj, to jest wystawa, która już po raz trzeci obiegała... Same fotografie, nic, żadnych artefaktów”. No, to nie jest to miejsce. Powinniśmy się szanować i to miejsce szanować. Sami się szanować i to miejsce szanować.

A więc ja jeszcze zaproponuję jakiś taki zapis, że to nie powinny być popłuczyny... czy jakaś piąta wystawa w Senacie.

(Przewodnicząca Barbara Zdrojevska: Tak.)

Jak to sformułować, nie wiem.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Tylko zwracam uwagę, Panie Marszałku, że tu się znalazły słowa, że ta wystawa ma się cechować nie tylko wysokim poziomem merytorycznym i artystycznym oraz estetyką wykonania, ale też oryginalnością...

(Senator Bogdan Borusewicz: No, oryginalność...)

Tak że myślę, że tutaj...

(Senator Bogdan Borusewicz: Tak, tak, to jest ten element.)

(Głos z sali: ...Nie da się uszczegółwić.)

Nie, nie da się wszystkiego uszczegółwić.

Szanowni Państwo...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...bardzo serdecznie dziękuję za te wszystkie ważne uwagi, skierowane do naszego biura analiz i pewnie też do marszałka lub przyszłego marszałka. Będziemy się jeszcze nad tym zastanawiać. Będzie kolejna kadencja.

Szanowni Państwo, teraz zapraszam państwa na poczęstunek...

(Senator Bogdan Borusewicz: Czy ja mogę jeszcze jedno słowo?)

Proszę bardzo, Panie Marszałku, ale...

(Senator Bogdan Borusewicz: Po tych wnioskach?)

Nie, jeszcze będzie sprawozdanie.

(Senator Bogdan Borusewicz: A, sprawozdanie. To dobrze.)

Jeszcze będzie sprawozdanie.

Ale zapraszam do częstowania się, ponieważ teraz już będzie ostatni, ważny, ale ostatni punkt naszego programu.

Pani Dyrektor, bardzo dziękujemy. Proszę z nami zostać, do kiedy pani może.

(Senator Jan Maria Jackowski: I torcikiem się poczęstować.)

Proszę się poczęstować, tak. Już...

(Senator Bogdan Borusewicz: Ja chciałbym zgłosić uwagę do pisma członka Krajowej Rady, bo mamy takie pismo.)

Proszę?

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Mamy w materiałach pismo członka Krajowej Rady w związku z opóźnianiem koncesji dla TVN. Jest pytanie: co mamy z nim zrobić? Poprzeć? Nie wiem, co mamy z tym zrobić. Bo, jak rozumiem, on skierował do nas pismo czy kopię pisma do szefa... Zaraz, do kogo to jest? To oświadczenie Tadeusza Kowalskiego.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Tak, ale ja zwracam uwagę, że to nie jest bezpośrednio do nas skierowane, bezpośrednio do komisji. To jest do naszej wiadomości. Ja myślę, że to jest bardzo ważna rzecz i proponuję, Panie Marszałku, żebyśmy wrócili do tego...

(Senator Bogdan Borusewicz: Dobra, okej.)

...w sprawach różnych, dobrze? Tak zrobimy.

A teraz postaram się w miarę szybko przedstawić sprawozdanie – ale też bez przesady, nie za szybko. Trochę się napracowaliśmy w tej komisji. A więc tylko gwoli przypomnienia.

Szanowni Państwo, przypominam, że komisja kultury została powołana uchwałą Senatu 13 listopada 2019 r. na pierwszym posiedzeniu

Izby. Wtedy w skład komisji weszło 10 senatorów. Skład naszej komisji się zmieniał. Na tym posiedzeniu zostałam też wybrana na przewodniczącą komisji kultury, a na drugim posiedzeniu komisji, 4 grudnia 2019 r., funkcję zastępcy przewodniczącej powierzono senatorom Grzegorzowi Czelejowi, Jerzemu Fedorowiczowi i Janowi Marii Jackowskiemu. Szanowni Państwo, było trochę tych zmian personalnych, ale nie będą ich wszystkich szczegółowo przedstawiała. Chciałabym tylko przypomnieć, że w tej kadencji pożegnaliśmy zmarłą panią senator Barbarę Borys-Damiecką, która przez wiele lat pracowała w komisji kultury, była bardzo ważnym i merytorycznym członkiem tej komisji. Myślę, że pozostanie w naszej pamięci.

Zgodnie z Regulaminem Senatu do przedmiotowego zakresu działania komisji należą w szczególności sprawy: kultury i sztuki, rozwoju twórczości, upowszechniania kultury, ochrony dziedzictwa, współpracy kulturalnej z zagranicą, organizacji instytucji kulturalnych, polityki informacyjnej państwa i etyki mediów. Oprócz prac legislacyjnych zajmowaliśmy się w tej kadencji m.in.: sprawami dotyczącymi przeciwdziałania dezinformacji, zasadnością dekoncentracji i repolonizacji mediów, prawem do rzetelnej informacji w mediach publicznych, społecznym projektem reformy mediów publicznych, sytuacją w redakcji Programu III Polskiego Radia, wynikami kontroli NIK w Krajowym Instytucie Mediów, sytuacją bibliotek i bibliotekarzy, sytuacją prasy lokalnej, sytuacją teatrów muzycznych i operowych, realizacją inwestycji Muzeum Historii Polski, problemami z obsadą stanowisk kierowniczych w Muzeum Sztuki w Łodzi i Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN, perspektywą finansowania Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku z budżetu państwa oraz integralnością wystawy stałej w Europejskim Centrum Solidarności w Gdańsku. Zajmowaliśmy się: rolą mecenatu samorządu terytorialnego w obszarze kultury i dziedzictwa narodowego, sytuacją instytucji kultury oraz środowisk twórczych i artystycznych w czasie pandemii COVID-19 oraz działaniami podejmowanymi przez resort kultury w tym zakresie. Zajmowaliśmy się też sytuacją branży eventowej w czasie pandemii. Rozpatrywaliśmy oczywiście i ocenialiśmy sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Rady Mediów Narodowych. Komisja rozpatrzyła

również przedstawione przez Radę Języka Polskiego sprawozdanie o stanie ochrony języka polskiego za lata 2018–2019.

Chciałabym w tym miejscu przypomnieć posiedzenie komisji, które odbiło się chyba największym echem medialnym. To było posiedzenie poświęcone sytuacji w redakcji Programu III Polskiego Radia. Po długiej dyskusji, w której zaprezentowano różne punkty widzenia, z czynnym udziałem zaproszonych gości, posiedzenie komisji zakończyło się przyjęciem wniosku o wystąpienie do Rady Mediów Narodowych o odwołanie prezesa Agnieszki Kamińskiej oraz dyrektora Programu III Polskiego Radia Tomasa Kowalczewskiego. Pan dyrektor został odwołany, a pani Kamińska do dzisiaj jest prezesem Polskiego Radia.

*(Senator Jerzy Fedorowicz: A Trójki już nie ma.)*

A Trójki już nie ma – dokładnie tak.

Szanowni Państwo, przypominam, że przyjęliśmy następujące stanowiska i uchwały: stanowisko komisji na temat „Prawo do rzetelnej informacji a media publiczne”, stanowisko komisji w sprawie integralności wystawy stałej Europejskiego Centrum Solidarności, uchwałę komisji podjętą wspólnie z Komisją Praw Człowieka, Praworządności i Petycji oraz Komisją Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej w sprawie dezinformacji w Polsce, uchwałę komisji w sprawie informacji ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu na temat wsparcia dla środowisk kultury w czasie pandemii COVID-19, uchwałę komisji w sprawie przesunięcia terminu wykorzystania wsparcia finansowego jednostek prowadzących działalność kulturalną w dziedzinie teatru, muzyki lub tańca. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że komisja aktywnie włączyła się w obronę jednego z najcenniejszych zachodnioeuropejskich rękopisów iluminowanych z XV w., tzw. Kodeksu Korwina.

Chciałabym również przypomnieć działalność legislacyjną – to wszystko macie państwo w sprawozdaniu. W okresie od 13 listopada 2019 r. do 29 sierpnia 2023 r. komisja kultury odbyła 84 posiedzenia, w tym 20 posiedzeń seminarnych, wśród których 2 posiedzenia wyjazdowe – jedno w Gdańsku, drugie we Wrocławiu. W trakcie posiedzeń komisja rozpatrzyła 26 ustaw, podjęła 1 inicjatywę ustawodawczą dotyczącą projektu ustawy o uchyleniu ustawy o Radzie Mediów Narodowych, zresztą na



wniosek rzecznika praw obywatelskich i przy współpracy z panem rzecznikiem. Ta nasza inicjatywa, niestety, do tej pory leży w Sejmie nierozpatrzone.

Przypominam też, że pozytywnie zaopiniowaliśmy kandydaturę pana prof. Tadeusza Kowalskiego na członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Nie będę wymieniała tych wszystkich ustaw, które zaopiniowaliśmy i nad którymi pracowaliśmy. Przypomnę tylko, że te 2 wyjazdowe posiedzenia, myślę, ważne i takie, które odbiły się szerokim echem, też medialnym – jedno w Gdańsku, drugie we Wrocławiu, związane z obchodami setnej rocznicy pierwszego posiedzenia Senatu RP. Mieliśmy też wtedy okazję zaprezentować wystawę we Wrocławiu.

I zwracam uwagę na to, że oczywiście ta nasza kadencja upłynęła przede wszystkim pod znakiem pandemii. Akurat wojna na Ukrainie miała mniejszy wpływ – to drugie, niezwykle istotne wydarzenie. Ale pandemia odbiła się na pracy całego Senatu. Mieliśmy posiedzenia zdalne, mieliśmy okresy, kiedy Senat nie pracował. Tak że myślę, że zrobilibyśmy jeszcze więcej, gdyby była to normalna, zwyczajna kadencja.

Szanowni Państwo, jeszcze chciałabym powiedzieć, że zgodnie z zarządzeniem marszałka, o którym mówiliśmy przed chwilą, komisja zaopiniowała pod względem formalnym i merytorycznym 43 wnioski o zorganizowanie wystaw w budynku Senatu.

Jeśli chodzi o współpracę zagraniczną, to niewiele było tych wydarzeń. Właśnie wróciłam ze Szwajcarii. Tę podróż można by było zaliczyć do... Ale to był mój jedyny wyjazd, który, można powiedzieć, dotyczył też spraw kultury, ponieważ odwiedziliśmy Rapperswil i mówiliśmy o działalności i przyszłości tamtejszego muzeum.

I chciałabym też podziękować, bo we wrześniu 2022 r. senatorowie komisji Bogdan Borusewicz i Jan Maria Jackowski spotkali się w Senacie z delegacją Stałej Komisji do spraw Mediów Senatu Parlamentu Republiki Czeskiej.

*(Senator Jan Maria Jackowski: Byliśmy wtedy.)*

Tak.

*(Senator Jan Maria Jackowski: Jako żywo.)*

Jako żywo.

*(Senator Jan Maria Jackowski: Jako historycy możemy potwierdzić...)*

Tak, bardzo... Właśnie o tym informuję szanowną komisję czy raczej przypominam. I bardzo, bardzo dziękuję za to spotkanie.

Chciałabym powiedzieć, że te stosunki, też ze względu właśnie na pandemię, były dosyć ograniczone.

A teraz już moja zupełnie prywatna uwaga: wracając do kwestii, które poruszył dzisiaj marszałek Borusewicz – jeżeli zajmować by się sprawami zagranicznymi w Senacie itd. – uważam, że potrzebujemy więcej kontaktów z innymi parlamentami, więcej kontaktów z innymi komisjami. Myślę, że to powinien być w przyszłości ważny element pracy, także naszej komisji, w kwestii kultury. Bo było tego rzeczywiście niewiele. Oczywiście było wiele korespondencji i odpowiadaliśmy na listy. Ja odpowiadałam w imieniu komisji i możemy sobie powiedzieć z pełną satysfakcją, że pomimo tych różnych niedobrych rzeczy, które się działy na świecie, nasza komisja pracowała oraz, myślę, spełniała wzorowo i z zaangażowaniem swoje obowiązki, angażując się w ważne sprawy dla społeczeństwa i dla obywateli.

Chciałabym w tym momencie serdecznie podziękować przede wszystkim członkom komisji, a szczególnie moim szanownym zastępcom. Dziękuję też panu marszałkowi Borusewiczowi – to już jest moje osobiste podziękowanie – za jego cenne, merytoryczne uwagi i za to, że mogłam zawsze liczyć na jego wsparcie.

Bardzo chciałabym podziękować – i tutaj nawet proponuję jakiegoś brawa – za wzorową i merytoryczną pracę pani Annie Gmaj (*Oklaski*)

Nie są dzisiaj z nami obecni, ale serdecznie dziękujemy też wszystkim ekspertom komisji, którzy służyli merytorycznym wsparciem we wszystkich naszych sprawach legislacyjnych i we wszystkich naszych inicjatywach.

Składam też podziękowania: pani dyrektor Karwowskiej-Sokołowskiej z biura analiz za współpracę w sprawie opiniowania wystaw, które się odbywają na terenie Senatu, legislatorom, którzy wspierali nas swoją fachową wiedzą, oraz przedstawicielom mediów, którzy relacjonowali nasze posiedzenia. A przypominam, że niektóre z nich, w tym właśnie to dotyczące Trójki, osiągały jakieś rekordy oglądalności w ogóle w Senacie, jeśli chodzi o śledzenie posiedzenia komisji.

Tak że jeszcze raz bardzo państwu dziękuję – moim szanownym zastępcom. Praca z państwem była ogromną przyjemnością. I nam nadzieję, że pozostaniemy z tymi dobrymi wspomnieniami o wspólnej pracy w Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Otwieram dyskusję.

Jeżeli są jakieś uwagi do sprawozdania, to bardzo proszę. Ono oczywiście jest bardzo duże, posiada wiele załączników i jest do wglądu. Myślę, że będzie ważne w archiwum każdego senatora, który miał zaszczyt pracować w naszej komisji.

Dziękuję bardzo.

Do głosu zgłosił się pan marszałek Borusewicz.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Chciałbym podziękować pani przewodniczącej za aktywność. Ta komisja była bardzo aktywna, ale dlatego, że pani była aktywna. To naprawdę jest bardzo ważne.

*(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Dziękuję.)*

Faktycznie my troszkę mało patrzyliśmy, jeśli chodzi o aspekt międzynarodowy, na kontakty kulturalne, ale także współpracę.

Ja chcę powiedzieć, że np. toczyła się dyskusja na temat muzeum martyrologii polskiej w Berlinie. Ona miała różny charakter. Nie wiem, jak się zakończyła. Ale powinniśmy wziąć udział w tej dyskusji – ja w tej chwili o tym pomyślałem, kiedy usłyszałem o aspekcie międzynarodowym. Powinniśmy w takich sytuacjach próbować wchodzić w to i przedstawiać możliwości strony polskiej, przedstawiać uwagi strony polskiej. I myślę, że do tego trzeba będzie wrócić, jak będzie nowa komisja. Akurat do tej konkretnej kwestii.

*(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Tak.)*

Są także aspekty współpracy kulturalnej. MSZ ma ośrodki kultury polskiej. My powinniśmy popatrzeć, jak one funkcjonują, jak wygląda ta współpraca kulturalna, czy można coś zrobić wspólnie, razem z Senatem. W to trzeba wejść.

My byliśmy trochę zarzucani problemami, szczególnie problemami z mediami publicznymi – i to bez przerwy. Niestety, nie udało się nam tych problemów usunąć. I Telewizja Polska, i radio... Ale szczególnie telewizja jest taka sama, jak była za dyrektora Jacka Kurskiego, i za tamtej Krajowej Rady. Takie mam ogólne uwagi. Oczywiście nie udało się, bo nie mogliśmy przewalczyć tego, żeby telewizja publiczna była telewizją obiektywną.

I mam jedną drobną uwagę, naprawdę bardzo drobną, do tekstu. Jest tu zakres działania komisji i wymieniamy, czym się zajmowaliśmy. W pktcie 2 jest: „zasadnością dekoncentracji i repolonizacji mediów”. Ja bym przed słowem „repolonizacji” dodał „tak zwanej”, żebyśmy nie uważali, że chodziło o repolonizację. To była przecież tzw. repolonizacja, czyli przejmowanie mediów przez partię rządzącą. Tylko taki drobny dopisek. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję za słuszną uwagę. Jak zwykle można na pana marszałka liczyć. „Tak zwanej” lub zapisać w cudzysłowie... Lepiej „tak zwanej repolonizacji mediów”. Oczywiście to poprawimy, zanim prześlemy sprawozdanie do pana marszałka.

I teraz udzielam głosu panu przewodniczącemu Jackowskiemu.

**SENATOR  
JAN MARIA JACKOWSKI**

Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Ja bym chciał przede wszystkim przyłączyć się do podziękowań pana marszałka i podziękować pani przewodniczącej za przewodzenie naszej komisji, za pasję, z jaką pani podejmowała działania, które na forum komisji podejmowaliśmy – łącznie z wyjazdowym posiedzeniem we Wrocławiu, bo ono było bardzo inspirujące, bardzo cenne i bardzo potrzebne.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że oczywiście w tej kadencji... No, jestem parlamentarzystą już od kilku kadencji – i to, że tak powiem, dwuizbowym, bo mam też doświadczenia sejmowe – i muszę powiedzieć, że bardzo trudno się współpracowało przede wszystkim z resortem kultury i dziedzictwa narodowego, ponieważ w zasadzie tej współpracy nie było, jak również z innymi podmiotami, z którymi niejako kierunkowo nasza komisja taką współpracę podejmuje. Myślę tutaj o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, która ma w tej chwili jeszcze drugie ciało, takie, nazwijmy to, dodatkowe, w postaci Rady Mediów Narodowych. A więc to, co zazwyczaj w komisjach jest, czyli że jest stały, roboczy

kontakt między ministrem a przewodniczącym komisji, między kolegium ministerstwa a senatorami, że jest taka merytoryczna współpraca, bez względu na barwy polityczne i kierunki polityki, właśnie nacechowana wspólnym poszukiwaniem tego, co można pożytecznego zrobić w obszarze kultury i w obszarze mediów... No, takiej współpracy, niestety, nie było. Z tego tytułu chciałbym wyrazić ubolewanie – i czynię to publicznie.

Ale mieliśmy cały szereg innych, bardzo cennych, merytorycznych spotkań z różnymi środowiskami zawodowymi, z przedstawicielami świata kultury, świata sztuki. Były to bardzo cenne i inspirujące kontakty. I też mieliśmy okazję przeprowadzić wiele dyskusji na temat sytuacji mediów. Nasza komisja, Komisja Kultury i Środków Przekazu, powiedzmy sobie szczerze, jeżeli jest cytowana czy jest w obiegu publicznym, to przede wszystkim ze względu na drugą część naszej nazwy. Dlatego że środki przekazu to, jak wiadomo, krwiobieg demokracji, a od jakości mediów i systemu medialnego w naszym kraju uzależniona jest jakość demokracji i jakość debaty publicznej. A tutaj, jak wiemy, każdy z nas ma swoje zdanie, ale trudno powiedzieć, że jesteśmy obecnie w Polsce, mówiąc bardzo delikatnie, w jakimś takim optymalnym modelu. Tak więc też taki kontekst, powiedziałbym, pozakomisyjny, już pozaparlamentarny, niestety, wpływał jakoś na działanie naszej komisji.

Na koniec chciałbym wyrazić wszystkim koleżankom i kolegom, z którymi wspólnie pracowaliśmy, podziękowania. I też wyrazy... Pożegnaliśmy naszą drogą koleżankę, Barbarę Borys-Damięcką. To był taki, można powiedzieć, właściwie bardzo smutny akcent na koniec kadencji, że pani senator nie doczekała końca kadencji. Dziękuję.

*(Senator Jerzy Fedorowicz: Mogę też i ja?)*

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję.

Pan senator Fedorowicz, pan wiceprzewodniczący.

**SENATOR  
JERZY FEDOROWICZ**

Pani Przewodnicząca, naprawdę miło było słyszeć słowa pana marszałka Borusewicza, że

pani aktywność jest niezwykła. To jest prawda. To jest naprawdę piękne.

Ponieważ były omawiane sprawy związane z naszą nieobecnością w tzw. kontaktach międzynarodowych, to chcę powiedzieć, że wynikało to jednak, wiesz, z COVID. Dlatego te kontakty zostały zatrzymane. Przecież w poprzedniej kadencji, mimo że nie byliśmy w grupie rządzącej, ja wyjeżdżałem, np. do Brukseli. I był też ze mną przewodniczący Jackowski. Była taka działalność.

Można będzie takie kontakty nawiązać. To będzie zależało od przyszłej komisji. Bo jak byłem w prezydium komisji sejmowej, to mieliśmy stałe kontakty, np. z Bundestagiem itd.

Chcę tylko dodać, że jednak powinno być policzone na plus naszej komisji to, że jak byłem wysyłany przez komisję emigracji, to brałem udział w wielu festiwalach kulturalnych za granicą. To nie było też takie łatwe, bo było dosyć ciężko, ale jednak, np. w czasie naszej wizyty w Czechach z marszałkiem, odbywały się spotkania dotyczące właśnie kultury i mediów. I te kontakty potem owocują. I to tak będzie, mi się wydaje, dalej szło.

W każdym razie jeszcze raz dziękuję pani przewodniczącej, że była tak łaskawa czasami, jeśli chodzi o nasze niespodzianki, których my nie chcieliśmy, a głównie ja. Dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Dziękuję, dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Obu wiceprzewodniczącym dziękuję za dobre słowa.

Wydaje mi się, że też to, co cechowało posiedzenia komisji kultury, pomimo tych wszystkich uwag pana senatora Jackowskiego, które podzielałam, to jednak to, że udawało nam się w kulturalnej atmosferze, choć różniliśmy się w wielu sprawach, dyskutować merytorycznie i, myślę, bez zbytnich emocji. Jak sobie przypomnimy to, co się działo gdzieś tam w Sejmie, może niekoniecznie na posiedzeniach komisji kultury, ale na posiedzeniach innych komisji, to, myślę, możemy sobie pogratulować silnych nerwów przede wszystkim. Ale też naprawdę dziękuję bardzo za osobistą kulturę wszystkich członków naszej komisji.

Jeśli chodzi o współpracę zagraniczną i w ogóle o wagę kultury, to dobrze by było

rzeczywiście – to już jest uwaga do senatorów następnych kadencji – żeby w kontaktach międzynarodowych kultura zajmowała jakieś poczesne miejsce. Nie można tego zostawiać. Nie ma lepszej rzeczy niż kultura, jeśli chodzi o dyplomację kulturalną, dyplomację w ogóle. Uważam, że naprawa stosunków z różnymi krajami, pogłębianie więzi itd., itd. poprzez kulturę właśnie daje najlepsze rezultaty. I myślę, że jak będę miała okazję, to wspomnę o tym panu marszałkowi Grodzkiemu – o tym, że trochę nam tego dostrzegania kultury brakowało w tej kadencji. Ale mam nadzieję, że nadrobimy to w przyszłości. Ja przypominam, że były różne ważne powody, przede wszystkim związane z COVID i z zamknięciem instytucji kultury. I przypominam, że to był bardzo trudny okres. Myśmę się tym na posiedzeniach komisji zajmowali, ale dla kultury szczególnie te 2 lata były naprawdę bardzo, bardzo trudnym okresem. Cieszymy się, że z tego wyszliśmy.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z senatorów jest za przyjęciem sprawozdania, które miałam zaszczyt państwu przedstawić? (4)

Sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy teraz do punktu: sprawy różne.

Powiem państwu, jeżeli macie ochotę, o mojej wizycie w Rapperswilu i o tym, jak to tam wszystko wygląda, tak ogólnie.

A teraz pan marszałek, który chciałby poruszyć sprawę listu pana prof. Kowalskiego, przesłanego do wiadomości komisji kultury.

**SENATOR  
BOGDAN BORUSEWICZ**

Pani Przewodnicząca, ja za 5 minut muszę iść na posiedzenie prezydium.

Uważam, że powinniśmy rozszerzyć nasz porządek dzienny o stanowisko w sprawie...

*(Rozmowy na sali)*

...bezczytności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, jeśli chodzi o przedłużenie koncesji TVN, TVN International, TVN Turbo – to są 3 różne koncesje. Bo od blisko 9 miesięcy te wnioski nie zostały rozpatrzone. Czyli powtarza się sytuacja, którą obserwowaliśmy rok temu, z TVN24. Uważam, że sytuacja jest skandaliczna, że przewodniczący Krajowej Rady nie

spełnia swoich obowiązków ustawowych, bo to on jest odpowiedzialny za to, nad czym Krajowa Rada proceduje i jak Krajowa Rada proceduje. Uważam, że powinniśmy zająć w tej kwestii stanowisko. Wystarczy 1 zdanie – że po upływie 9 miesięcy te wnioski koncesyjne nadal są nierozpatrzone i odpowiada za to przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a my oczekujemy działań...

*(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Tak, tak.)*

...i decyzji w tej kwestii. Jeżeli państwo by się zgodzili, to ja bym wniósł o rozszerzenie o ten punkt, bo trzeba to zrealizować od strony formalnej.

Proponowałbym, żeby pani przewodnicząca sama sformułowała takie 3-zdaniowe oświadczenie. Tak że proponuję upoważnić panią przewodniczącą do sformułowania takiego oświadczenia i uchwalić to oświadczenie.

**PRZEWODNICZĄCA  
BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

*(Senator Bogdan Borusewicz: Nie oświadczenie, stanowisko.)*

Stanowisko, tak – nie oświadczenie, tylko stanowisko komisji.

*(Senator Bogdan Borusewicz: Tak, stanowisko komisji.)*

Czy są jakieś inne głosy, niż pana marszałka, w tej sprawie? Czy w ogóle są jakieś głosy?

Bardzo proszę, senator Jackowski.

**SENATOR  
JAN MARIA JACKOWSKI**

Ja w całej rozciągłości popieram pana marszałka Borusewicza. Uważam, że państwo w Unii Europejskiej mające być państwem prawa nie może działać w ten sposób w stosunku do podmiotu gospodarczego i bardzo ważnego elementu systemu medialnego w naszym kraju. Jeżeli są jakieś uwagi, to komisja powinna wydać decyzję. Ja nie chcę rozstrzygać, jaka to ma być...

*(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Stanowisko.)*

To znaczy ja mówię o Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji...

(Przewodnicząca Barbara Zdrojewska: Aha.)  
...i jej decyzji względem koncesji.

Ale nie moją rolą jest wnikać, jakie to ma być stanowisko, bo to jest organ konstytucyjny. Niemniej jednak powinien on zgodnie z treścią wniosku, a przede wszystkim przestrzegając terminów, rozpatrzyć kwestie merytorycznie.

SENATOR  
**JERZY FEDOROWICZ**

To znaczy każda taka inicjatywa, każde takie uruchomienie jakiegokolwiek oświadczenia to jest walka. Ta walka przed nami naprawdę jest bardzo, bardzo ciężka, bo wiadomo, do czego oni zmierzają. Tak że ja absolutnie takie rzeczy popieram.

PRZEWODNICZĄCA  
**BARBARA ZDROJEWSKA**

Bardzo dziękuję.

Ja uważam, że w piśmie, które wszyscy senatorowie by dostali, jest dokładnie sformułowane, o co chodzi. Jeżeli mamy wspólne zdanie, to oczywiście rozszerzamy ten punkt... Już nie będziemy nad tym głosować, bo jesteśmy jednomyślni. Rozszerzamy ten punkt. To będzie przyjęcie stanowiska. Do jego sformułowania

i wysłania upoważnia się przewodniczącą Barbarę Zdrojewską. Ja oczywiście po przygotowaniu stanowiska prześlę je panom senatorom z prośbą o uwagi. I wyślemy je do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Bardzo proszę, pan marszałek.

(Senator Bogdan Borusewicz: Nie, nie, ja już...)

Zrobimy to oczywiście w trybie pilnym.

(Senator Bogdan Borusewicz: Przegłosujmy to, bo ja muszę wyjść.)

Przegłosujmy, tak.

Kto jest za moim wnioskiem i wnioskiem pana marszałka Borusewicza?

4 za.

W takim razie bardzo dziękuję.

(Senator Bogdan Borusewicz: Pani Przewodnicząca, ja muszę wyjść.)

Zamykam posiedzenie komisji...

(Senator Bogdan Borusewicz: Jeszcze Rapperswil, nie?)

Rapperswil...

(Rozmowy na sali)

Ja proponuję, że wrócimy do sprawy Rapperswilu. Ja już po posiedzeniu komisji poinformuję senatorów z prezydium o tym, jak wyglądała ta wizyta.

Bardzo dziękuję.

Zamykam posiedzenie komisji kultury, które być może jest ostatnim posiedzeniem w tej kadencji.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 00)

**Kancelaria Senatu**

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy